

Okrucieństwa Amerykanów w Pld. Wietnamie

Żołnierze piechoty morskiej doszczętnie zburzyli wioskę

Dalsze naloty na DRW

31 samolotów amerykańskich dokonało we wtorek rano czterech dalszych pirackich nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Jak donosi agencja France Presse, 20 myśliwców bombardujących atakowało urządzenia wojskowe w miejscowości Bai Thuang, leżącej o 130 km na południe od Hanoi. Dwie inne grupy samolotów bombardowały mosty na drodze łączącej Yen Bay i Lao Kay w pobliżu granicy chińskiej, o 140 km na północny zachód od Hanoi.

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, piraci amerykańscy stracili we wtorek co najmniej trzy samoloty. Jeden z nich rozbił się przy starcie z lotniska Qui Nhon, a drugi, myśliwiec „F-105 Thunderchief” został zestrzelony podczas rajdu nad DRW. Pilot tego samolotu wyskoczył ze spadochronem i najprawdopodobniej dostał się do niewoli. Trzeci aparat został zestrzelony przez artylerię północnowietnamską w pobliżu miasta Vinh.

Rozkaz mobilizacyjny Departamentu Obrony USA

W myśl wypowiedzi prezydenta Johnsona na jego ostatniej konferencji prasowej departament obrony USA ogłosił rozkaz mobilizacyjny, powołujący pod broń w sierpniu 27 400 ludzi, a w październiku 33 600. (PAP)

„Kosmos-77” na orbicie

We wtorek wystrzelono w Związku Radzieckim kolejnego sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos-77”.

R. Strzelecki przebywał na Białostocczyźnie

W dniach 2 i 3 bm. przebywał na Białostocczyźnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, wraz z którym przybył gospodarze woj. warszawskiego: I sekretarz WKW PZPR — Marian Jaworski oraz przewodniczący Prez. WWRN — Józef Pińkowski. R. Strzelecki oraz gospodarze woj. warszawskiego zapoznali się z osiągnięciami gospodarczymi Białostocczyzny, rozwojem rolnictwa, a także z pracą partyjną oraz działalnością rad narodowych. Problemy te były tematem spotkania z aktywem wojewódzkim Białegostoku. (PAP)

Mao Tse-tung i Liu Szao-tsi przyjęli Malraux

Jak podaje Agencja Nowych Chin, przewodniczący KC KP Chin, Mao Tse-tung i przewodniczący ChRL Liu Szao-tsi przyjęli w dniu 3 bm. i odbyli przyjacielską rozmowę z Andre Malraux, francuskim ministrem stanu i specjalnym wysłannikiem prezydenta de Gaulle'a.

TOUR DE POLOGNE

Czwarty etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski, rozegrany we wtorek na trasie Konin — Głogów, długości 212 km wygrał Władysław Kozłowski, przed Tadeuszem Zadrożnym i Ryszardem Zającem (wszyscy LZS).

PUCHAR DAVISA

W miejscowości Dallas zakończony został finałowy mecz tenisowy o puchar Davisa między amerykańską a meksykańską reprezentacją. Zwyciężyli Amerykanie 4:1.

Jednostki amerykańskiej piechoty morskiej i wojsk reżimu sajskiego zakończyły we wtorek wspólną, 48-godzinną operację wojskową w odległości 15 km na południe od bazy Da Nang. Dowództwo amerykańskie ogłosiło, że podczas

Dokończenie na str. 2

Wacław Kłakul rozpoczął pracować w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wiepola” w szesnastolatku. Jak wie mu podobnych skorzystał z szansy, jaką dało mu państwo i podwyższył swe kwalifikacje. Obecnie jest mistrzem szlifierskim. Macierzysty zakład zawsze wysoko oceniał jego pracę, wielokrotnie przyznając mu odznaczenia i dyplomy. W. Kłakul cieszy się szacunkiem wśród załogi, jest sekretarzem rady oddziałowej oraz mężem zaufania od wielu lat, a od grudnia 1964 roku brygadziście. Na zdjęciu: W. Kłakul przy szlifierce. [ad]

Interesująca umowa kooperacyjna z firmą brytyjską

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, Centrala Handlu Zagranicznego „Metalexport” zawiera interesującą porozumienie w sprawie licencji i kooperacji ze znanym producentem urządzeń dla przemysłu papierniczego — brytyjską firmą Walmsleys (Bury) Ltd.

Pierwszy kontrakt — w oparciu o ogólną umowę licencyjno-kooperacyjną między oboma firmami — przewiduje budowę maszyny papierniczej do produkcji białego papieru dla fabryki w Kostrzynie. Ustalono przy tym, że ok. 12 proc. urządzeń dla tej maszyny dostarczy przemysł polski.

Wystąpienie Carapkina na konferencji rozbrojeniowej

Przedstawiciel ZSRR S. K. Carapkin, przemawiając na posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw stwierdził, że komitet wznowił obrady „w sytuacji, gdy świat zalewa fala agresji imperialistycznej, brutalnego gwałtu oraz ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. USA prowadzi niszczycielską wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu, brutalnie gwałci kartę NZ i wszystkie normy prawa międzynarodowego”. Przedstawiciel radziecki powiedział następnie, że mocarstwa zachodnie opowiadają się za rozbrojeniem, a w rzeczywistości blokują wszelki postęp rokowań. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 4. VIII. 1965 Nr 183 (6680)

ZSRR pomaga w poszukiwaniach

Oiensiywa na „wielką naftę”

90 procent krajowego zapotrzebowania na benzynę i inne produkty naftowe pokrywamy importem. Jest to dużym obciążeniem naszego bilansu płatniczego z zagranicą. Partia i rząd przywiązują więc dużo uwagi rozpoznaniu własnych zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego. Zakres poszukiwań stale rośnie.

W przyszłej 5-letce planuje się rozpoczęcie wielkiej ofensywy geologiczno-poszukiwawczej, która w rezultacie powinna dać odpowiedź na pytanie, czy Polska ma szansę na „wielką naftę”.

Wstępem do tej ofensywy stała się zawarta w roku ubie-

głym umowa między Związkiem Radzieckim i Polską na mocy której ZSRR kieruje do Polski strumień swych najlepszych specjalistów naftowych, aparatury geofizycznej i najnowszej sprzety do głębokich wierceń. W terenie pracuje już kilkadziesiąt mieszanych polsko-radzieckich ekip geofizycznych i wiertniczych. Do Pili, która stała się główną bazą wypadów naftowców na Polski Niż, przybywają ze Związku Radzieckiego (na warunkach kredytowych) wciąż nowi fachowcy i sprzęt. Przybywają też rodziny zatrudnionych w Polsce radzieckich specjalistów, gdyż umowa opiewa na lat 10.

W dniu wczorajszym odbyło się w Pile spotkanie radzieckich naftowców z przedstawicielami polskich władz partyjnych i gospodarczych. W spotkaniu tym wzięli m. in. udział: minister górnictwa i energetyki — inż. Jan Mitrega, wice-ministrowie — inż. Fr. Jopek i Fr. Wszolek, kierownik Wydziału KC PZPR — E. Karelus, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. Zasada, sekretarze komitetów wojewódzkich partii z Zielonej Góry i Krakowa, przedstawiciele Zw. Zaw. Górników oraz gospodarze miasta Pili. Obecny był także przedstawiciel ambasady ZSRR w Warszawie — A. Nowikow.

Na spotkaniu tym, które upłynęło w bardzo miłej i roboczej atmosferze, radzieccy i polscy naftowcy dzielili się swoimi uwagami na temat postępu robót przygotowawczych do planowanej ofensywy na „wielką naftę”. Padło wiele uwag krytycznych szczególnie jeśli chodzi o organizację robót w terenie, zaopatrzenie ekip w żywność i materiały techniczne oraz sposób planowania badań i wierceń poszukiwawczych.

Kierownik zespołu przebywających w Polsce specjalistów radzieckich — inż. Wiktor Grigoriew, szczególnie dużo uwagi poświęcił przygotowaniu tak zwanych „dublerów”, czyli ludzi, którzy towarzyszyć stale radzieckim specjalistom w pracy powinni przejmować ich wiedzę i doświadczenie, aby po wygaśnięciu umowy mogli samodzielnie kontynuować rozpoczęte dzie-

POGODA

Jak podaje PIHM 4 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, prześlicznie duże, miejscami przelotne opady oraz słonność do burz. Temperatura od 18 st. na północy do 22 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. (PAP)

O ile pierwszy kontrakt przewiduje, że nasz przemysł dostarczy 12 proc. urządzeń, o tyle w drugim — udział Polski sięga już 43 proc. całego zamówienia, którego wartość obliczana jest na ok. 30 mln. zł dew.

Zdaniem fachowców, papier opakowaniowy oraz worki papierowe z kombinatu w Świeciu opowiadać będą najwyższym standardom światowym. Uruchomienie tej produkcji niewątpliwie zmniejszy dość ostry deficyt tego typu papieru w Polsce, a jednocześnie pozwoli wyeliminować import tego artykułu. (PAP)

Z nowym rokiem szkolnym uczyć się będzie 7.800 tys. młodzieży i dorosłych

Trwają przygotowania do nowego roku szkolnego, który w większości szkół rozpocznie się 1 września.

W roku 1965/66 w szkołach całego kraju uczyć się będzie ogółem 7.800 tys. młodzieży i dorosłych, tj. o przeszło 200 tys. więcej, niż w poprzednim roku. Z tego najwięcej, bo 5.270 tys. uczniów przypada

na szkoły podstawowe, 1.687 tys. — na szkoły zawodowe i 422 tys. na licea ogólnokształcące.

Do klas pierwszych szkół podstawowych przyjdzie ok. 699 tys. dzieci, które urodziły się w roku 1958. W klasach osmych liceów ogólnokształcących i klasach pierwszych szkół zawodowych rozpocznie naukę 576 tys. młodzieży.

Najpoważniejszy wzrost liczby uczących się nastąpi w szkołach zawodowych. Od września — na jednego ucznia liceum ogólnokształcącego będzie przypadać prawie 4 uczniów szkół zawodowych. Szybkie tempo rozwoju cechuje zwłaszcza szkoły przyzakładowe. Liczba uczniów wzrośnie tu, w porównaniu z rokiem poprzednim, o ok. 20 tys., w szkołach przysposobienia rolniczego o ok. 16,5 tys. Znacznie rozbudowane zostaną technika dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego. Stworzy to uczące się w nich młodzieży szersze możliwości zdobycia pełnego średniego wykształcenia. Technika te przyjmą w nadchodzącym roku szkolnym 12,5 tys. nowych uczniów.

W szkołach i na kursach dla dorosłych będzie uzupełniać wykształcenie podstawowe ok. 234 tys. osób. Ponad 75 tys. pracujących podejmie naukę w liceach ogólnokształcących dla dorosłych, a 37 tys. — w liceach korespondencyjnych. 1 września przystąpi do zajęć 297 tys. nauczycieli.

Spółród nich po raz pierwszy podejmie pracę zawodową ok. 18,3 tys. młodych pedagogów. (PAP)

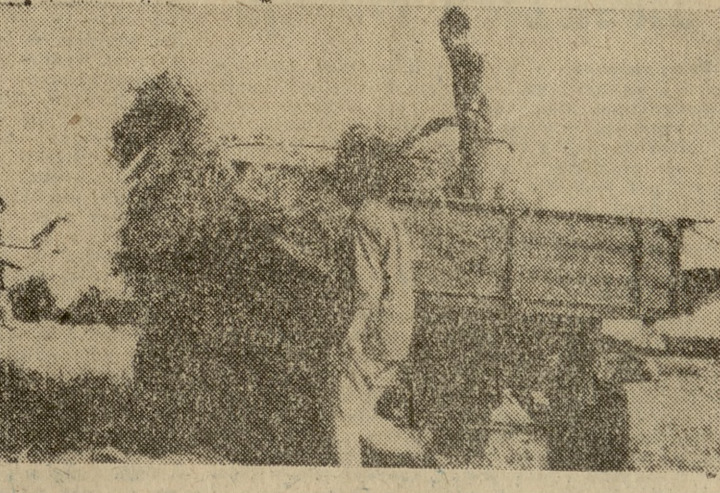
Echa Uchwały IV Plenum KC PZPR

Wtorkowa „Prawda” zamieściła obszernie streszczenie uchwały IV Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Kilka innych wtorkowych dzienników moskiewskich podaje krótkie wyjątki z uchwały ostatniego Plenum KC PZPR.

Brandt za polepszeniem stosunków z ZSRR

Przewodniczący SPD i kandydat na kanclerza NRF, Willy Brandt, w wywiadzie udzielonym amerykańskiej agencji prasowej AP, oświadczył we wtorek, że jeśli jego partia odniesie zwycięstwo w jesiennych wyborach do Bundestagu, to kierowany przez niego rząd SPD podejmie próby uregulowania i polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Socjaldemokraci — stwierdził następnie Brandt — rozpoczną swą działalność w zakresie polityki zagranicznej od opracowania podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i podejmą rozmowy na ten temat „z wszystkimi stronami”. Jednocześnie rząd SPD uczyni wszystko, aby utrzymać „spoistość NATO”. (PAP)



Fot. — H. Kamza



Fot. — K. Przychodzki

Jaden z wialu

Czołowe partie zachodnioniemieckie w przededniu kampanii wyborczej

Korespondent PAP, red. Roszkowski donosi z Bonn:

Obydwie czołowe partie zachodnioniemieckie, ubiegające się o zwycięstwo we wrześniowych wyborach do Bundestagu, CDU/CSU i SPD znajdują się w przededniu oficjalnego startu do kampanii wyborczej. Jako pierwsza zamierza to uczynić chadecka, która zwołała na najbliższą niedzielę do Dortmundu wielki wiec inauguracyjny akcje propagandową. Prezydium CDU wyznaczyło już mówców na tę imprezę. Na liście ich znaleźli się wszyscy

Nowy pożar lasów we Francji

Nowy pożar lasów wybuchł na południu Francji w odległości 10 km od Nîmes. Rozszerza się szybko wskutek gwałtownego wiatru, ogień posuwa się obecnie frontem szerokości 6 km, ogarniając terytorium trzech gmin.

Wielu mieszkańców okolic zagrożonych przez pożar zostało ewakuowanych. (PAP)

Harriman rozmawiał z Wilsonem

Sprawa inicjatyw, zmierzających do przywrócenia pokoju w Wietnamie, figurowała na pierwszym miejscu w rozmowie, jaką we wtorek rano przeprowadził Averell Harriman z premierem Wilsonem. Spotkał się on również z nowym przywódcą opozycji, Edwardem Heathem.

Problem Wietnamu oraz zagadnienie rozbrojenia omawiał Harriman poprzedniego dnia z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, Stewartem.

Averell Harriman, odwiedził we wtorek z Londynu do Warszyny. (PAP)

Debata parlamentarna nad wotum zaufania dla Nowasa

Dalszy ciąg debaty parlamentarnej nad wotum zaufania dla rządu Nowasa rozpoczął się we wtorek wieczorem w atmosferze o wiele spokojniejszej niż na pierwszym posiedzeniu. Byli premier Papandreu nie przybył na salę obrad, co spotkało się z krytyką ze strony pierwszego mówcy, Markezinisa, przywódcy prawicowej Partii Postępowej, posiadającej 300 mandatów z ogólnej liczby 300.

Zgromadzeni przed gmachem parlamentu mieszkańcy Aten, głównie młodzież, wznośli okrzyki „żądamy dymisji Nowasa”, „niech żyje demokracja i Papandreu”.

Głosowanie nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu Nowasa odbędzie się prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. PAP

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadomienie, że w zakładach Toto-Lotek z dnia 1. 8. 1965 r. stwierdzono: 1. rozw. z 5. premiowana — wygr. 1 030 000 zł; 76. rozw. z 5. traf. — wygr. po 26 398 zł; 6. 142. rozw. z 4. traf. — wygr. po 489 zł; 136. 265. rozw. z 3. traf. — wygr. po 23 zł.

(Z 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie. Kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się w dniu 8. 8. 1965 r. w Łowiczu.

Siostrzyca Francja

Przypomnienie o wiekowych więzach politycznych i kulturalnych, łączących Polskę z Francją, byłoby chyba zbędnym truizmem. Dlatego też z zadowoleniem przyjęła nasza opinia publiczna komunikat agencji PAP o projektowanej oficjalnej wizycie premiera Cyrankiewicza w Paryżu; nie nasza jest wina, że ta pierwsza podróż polskiego męża stanu do Francji następuje dopiero w dwadzieścia z górą lat od rozgromienia wspólnego nieprzyjaciela przez oba narody.

Francja, pierwsza z mocarstw zachodnich, nawiązała przed dwudziestu laty stosunki z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Francja, jedyna z mocarstw zachodnich, w sposób jasny i niedwuznaczny uznała naszą granicę na Odrze i Nysie. Między Polską a Francją nie ma żadnych dwustronnych konfliktów, a wzmożenie wymiany gospodarczej i kulturalnej leży w dobrze pojętym interesie obu naszych państw. Tylko podporządkowanie niektórych rządów francuskich interesom amerykańskim i poświęcenie tradycyjnych więzów polsko-francuskich nadrzędnym wymogom wojują-

cego antykomunizmu przyczyniło się do przejściowego ochłodzenia stosunków na linii Paryż — Warszawa i sprawiło, że na pierwszą wizytę polskiego premiera w stolicy Francji przyszło czekać aż tyle lat. Tym większą więc radość, że usunięto zostały przeszkody na drodze dalszego zbliżenia między krajami, które w przeszłości wszystko łączyło a nie dzieliło.

Współpraca między Polską a Francją stanowi jeden z filarów gmachu bezpieczeństwa w Europie. Odmienność ustrojów, czy przez nikogo przecież nie negowane różnice światowisk w wielu istotnych sprawach, nie stanowią przeszkody w nawiązaniu takiej współpracy, zwłaszcza od czasu gdy generał de Gaulle w znacznej mierze zlikwidował amerykańską hipotekę ciążącą nad Francją i prowadził politykę kierującą się wyłącznie narodowymi interesami swego kraju. Naiwnością byłoby sądzić, że pierwsza wizyta premiera Cyrankiewicza doprowadzi do pełnej zgody poglądów we wszystkich problemach Europy i świata. Może ona jednak i powinna przyczynić się do dalszego zbliżenia, do zacieśnienia współpracy w interesie pokojowego współistnienia i bezpieczeństwa całego naszego kontynentu.

Tego życzy sobie i tego oczekuje opinia publiczna, tak nad Wisłą jak i nad Sekwaną. (API)

Wszystko wskazuje, iż obydwie partie, CDU/CSU i SPD, starać się będą w toku swojej akcji przedwyborczej działać przede wszystkim na gruncie polityki wewnętrznej. To znaczy, w toku wzajemnej polemiki i starć międzypartyjnych w walce o względy wyborców zachodnioniemieckich unikać będą sięgania do problemów polityki zagranicznej. (PAP)

Polska TV na festiwalu w Aleksandrii

W dniach 1—10 września br. odbędzie się w Aleksandrii IV Międzynarodowy Festiwal Telewizyjny.

Polską TV reprezentować będą krótkometrażowe filmy „Serce” Janusza Kidawy i „Fłopoty z ciepłem” Witolda Giersza oraz widowiskowe teatralne „Głos” Zdzisława Skowrońskiego w reżyserii Jerzego Antczaka. (PAP)

Hitlerowski zbrodniarz z Oradour „oczyszczony” z winy

Odpowiedzialny za zamordowanie 548 mieszkańców francuskiej miejscowości Oradour były dowódca dywizji pancernej SS, Heinz Lammerding, nie musi się już obawiać, że w Niemczech zachodnich wytoczą mu proces. Nie zostanie również pociągnięty do odpowiedzialności za postanie na szubienicę 120 Francuzów z Tulle, za co skazany został zaocznie przez trybunał francuski na karę śmierci.

W oświadczeniu rozpowszechnionym przez telewizję zachodnioniemiecką stwierdzono w poniedziałek wieczorem, że na terenie NRF wstrzymane zostały wszelkie dochodzenia przeciwko Lammerdingowi. Lammerding zmusił telewizję do opublikowania takiego oświadczenia, w oparciu o decyzję Sądu w Stuttgarcie. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Po IV Plenum KC PZPR

Program szkolenia kadr kierowniczych naszej gospodarki

Doskonalenie metod planowania i zarządzania, których kierunki nakreśliło IV Plenum KC PZPR, wymagać będzie stałego podnoszenia kwalifikacji kadr, zwłaszcza ekonomistów i inżynierów.

Opracowana została koncepcja programowo-metodyczna długofalowego ogólnokrajowego szkolenia kadr kierowniczych, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomistów. W myśl opracowanych założeń szkolenie obejmie kadrę kierowniczą w szerokim słownictwie tego znaczeniu od dyrektora do mistrza — i rozpocznie się w 1966 roku.

Zakres niezbędnej wiedzy wykładanej na wielu kursach podzielony będzie na trzy różne grupy — uczestnicy szkolenia opanowywać będą materiały w zależności od zajmowanego stanowiska i zakresu kompetencji. Szkolenie odbywać się będzie zarówno bez odrywania od pracy, jak i na specjalnych kursach czasowo zwalnających ich uczestników od pełnienia obowiązków służbowych.

Szkolenie prowadzić będą

Cytryny — obuwie

— telewizory — samochody

Zwiększony import atrakcyjnych towarów

Dostawy importowanych towarów rynkowych są w obecnym kwartale wyższe wartościowo o 64 proc. od podobnych dostaw w analogicznym okresie ub. roku.

Wśród artykułów sprowadzanych obecnie z zagranicy znajduje się m. in. 1.056 tys. par obuwia czeskiego, węgierskiego i jugosłowiańskiego, 3,5 mln. metrów tkanin bawełnianych oraz spora partia działnej bielizny damskiej i męskiej z NRD.

Inne towary, to m. in. 16 tys. węgierskich szerokoekranowych telewizorów, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego i meble (z NRD, CSRS, Węgier, Jugosławii i Rumunii), oraz 2,5 tys. samochodów z NRD, Jugosławii i ZSRR.

W grupie produktów spożywczych warto wymienić „leśni” import 1.000 ton cytryn — jako, że w latach ubiegłych w tym okresie owoców cytrusowych nie sprowadzaliśmy. (PAP)

Cyklon nad Władywostokiem

Na wybrzeżu radzieckim Morza Japońskiego wzrosło natężenie wiatrów południowo-zachodnich a Władywostok znalazł się w zasięgu cyklonu. Porywy wiatru osiągały siłę huraganu spowodowały przerwanie wszelkich prac przedlawowych w portach handlowych i rybackich.

Część statków odholowano od nabrzeży na redę zewnętrznej zatoki, gdzie osłaniają je pobliskie skaliste wzgórza Półwyspu Rosyjskiego. W wielu dzielnicach Władywostoku wichura przerwała prze wody elektryczne.

Przypuszcza się, że siła wiatru wzrosła w najbliższym czasie. PAP

m.in. Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych, resortowe ośrodki szkoleniowe, Naczelna Organizacja Techniczna, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

PTE kontynuuje obecnie także rozpoczętą już od lat akcję szkolenia ekonomistów. W pierwszym kwartale br. czynnych było prawie 300 kursów szkoleniowych, w których brało udział ponad 33 tys. osób. Tematyka kursów obejmowała kilkadziesiąt różnych kierunków. Największą popularnością cieszyły się następujące kierunki szkolenia: ekonomika przemysłu — ponad 3300 uczestników, ekonomika turystyki i hotelarstwa — ponad 4600 uczestników, ekonomika łączności, spółdzielczości, gospodarka materiałowa.

Kursy prowadzone przez PTE (stałe lub zaoczne) umożliwiają ekonomistom zatrudnionym w produkcji, usługach i administracji aktualizację wiedzy i podniesienie kwalifikacji bez dłuższych przerw w pracy. Wykładowcami są zwykle czołowi ekonomiści — teoretycy i praktycy o dużym doświadczeniu zawodowym i dydaktycznym.

Ważną rolę w doskonaleniu i podnoszeniu kwalifikacji kierowniczej personelu przemysłu odgrywają resortowe ośrodki szkolenia i doskonalenia kadr. W kraju istnieje obecnie 11 takich ośrodków — przeważnie przy instytucjach naukowych resortów; 2 ośrodki — chemii i handlu wewnętrznego — są samodzielnymi jednostkami. Po IV Plenum Partii rozszerzą swą działalność.

W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych w Warszawie — popu-

Doniesienia z Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

pierwszego dnia operacji zabito 25 partyzantów i aresztowano 81 osób podejrzanych o przynależność do partyzantki lub współpracę z partyzantami. Agencja France Presse podawała te informacje pisząc, iż zdaniem naocznych świadków pośród ofiar operacji znajduje się wiele osób cywilnych, a nawet dzieci.

We wtorek żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej spalili doszczętnie południowo-wietnamską wieś odległą o około 5 km od Da Nang. Jak donoszą agencje, żołnierze amerykańscy użyli miotaczy ognia i innych środków zapalających niszcząc całkowicie wieś złożoną ze 150 domów. Ruiny zabudowań i wszystko, co ocalało z pożaru, zostało zburzone za pomocą spychaczy i traktorów.

Spadochroniarze sajgońscy przerzuceni zostali we wtorek helikopterami do posterunku Duc Co na granicy wietnamsko-kambodżańskiej. Posterunek ten, którego garnizon składał się z 400 milicjantów i 12 doradców amerykańskich, od sześciu tygodni obłożony był przez oddziały partyzantów. Władze sajgońskie przyznały, że podczas oblężenia 60 milicjantów zostało zabitych lub rannych. Zginęło również dwóch Amerykanów.

☆

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało we wtorek oświadczenie, w którym potępia niestanne bombardowanie i ostrzeliwanie przez lotnictwo amerykańskie miasta Nan Dinh — jedno z ośrodków przemysłu włókienniczego DRW.

W wyniku tych barbarzyńskich nalotów zniszczone zostały szereg zakładów włókienniczych i dzielnic mieszkaniowych, a liczni mieszkańcy miasta ponieśli śmierć lub zostali ranni. (PAP)

Duże zainteresowanie moskiewską wystawą „Metaleksportu”

Otwarta 31 lipca br., a dostępna dla publiczności od 1 sierpnia, wystawa maszyn „Metaleksportu” w Moskwie cieszy się dużym zainteresowaniem. W ciągu 2 pierwszych dni odwiedziło ją ponad 10 tys. osób.

Również w prasie radzieckiej ukazało się kilka wiadomości poświęconych wystawie polskiej, w których pisze się z uznaniem nie tylko o nowoczesnych ekspozycjach, ale także o bardzo ładnym i robiącym duże wrażenie rozwiązaniu plastycznym ekspozycji, mieszczącej się w nowoczesnym pawilonie na terenach Stadionu im. Lenina na Łuznikach.

Dziennik „Moskowskij Komсомолец” z 3 bm., szczególnie dobrze wyraża się o polskich maszynach włókienniczych. Przytacza on rozmowę z grupą pracowników słynnej „Iwanowskiej Manufaktury”, które po zapoznaniu się z działaniem naszych maszyn wyrażają opinię, że dobrze byłoby, gdyby maszyny te znalazły się możliwie jak najszybciej w zakładach iwanowskich. (PAP)

Nowe udogodnienia w zamianie mieszkań

Szczegółowe przepisy w Dzienniku Urzędowym MGK

W najbliższym Dzienniku Urzędowym MGK ukaże się i od tegoż dnia zacznie obowiązywać okólnik Nr 6 Ministra Gospodarki Komunalnej w sprawie zamiany lokali mieszkalnych. „Życie Warszawy” w numerze 184 z dnia 3. VIII w oparciu o wyjaśnienia dyrektora departamentu polityki lokalowej MGK St. Zajęta — pisze na ten temat:

W myśl uchwał rządowych z maja br. (w sprawie zasad przydziału mieszkań w latach 1966—70) zwracających m. in. uwagę na konieczność ułatwień zamian mieszkań, celem lepszego wykorzystania powierzchni mieszkalnej i przybliżenia domu do miejsca pracy nowy okólnik dopuszcza również: wymianę mieszkań między członkami spółdzielni a najemcami tzw. mieszkań kwaterunkowych a także między lokatorami mieszkań pozostających w dyspozycji zakładów pracy, oraz między osobami posiadającymi nadwyżki powierzchni mieszkalnej a osobami za mieszkanymi lokalami nabytymi zagęszczonymi.

Na uwagę zasługuje sformułowanie: „zamiana między osobami mającymi nadwyżkę metrażu a osobami zamieszkującymi lokale przegęszczane”. Dotychczas dopuszczalna była jedynie wymiana między równorzędnymi partnerami, co wybitnie ograniczało zainteresowanie zamianą.

W nomenklaturze urzędowej „zabrowa” to czynność między dobrowolnymi ochotnikami, a „wymiana” to przydział inne-

Wystawcy 60 państw na Targach Lipskich

W tegorocznych Międzynarodowych Jesiennych Targach Lipskich weźmie udział 6500 wystawców z 60 krajów — oświadczył dyrektor generalny Lipskiego Urzędu Targowego Kurt Schmeisser na międzynarodowej konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek w Berlinie.

Omawiając udział poszczególnych krajów w targach, Schmeisser stwierdził, że tysiąc firm eksportowych z 9 krajów socjalistycznych wystawiać będzie w Lipsku swe towary.

Na targi przybędą również wystawcy z 30 zamorskich państw. Powierzchnia targowa wynajęta przez firmy z 21 państw zachodnioeuropejskich jest większa niż w poprzednim roku. (PAP)

GLEB WIELKOPOLESKI redaktor Księgarni. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 411-21. Tęcza w wydawnictwie Wydawnictwa Poznańskie. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kepraka. M-6

Komisja bada przyczyny samoczynnego wpływu ropy

W związku z informacjami, dotyczącymi erupcji ropy w rejonie Bochni Państwowa Rada Górnictwa wyjaśnia, że otwór z którego wyruszyła ropa, położony jest na znanym i eksploatowanym od kilkunastu lat złożu.

Ten nieopanowany wpływ ropy nastąpił na skutek błędów w eksploatacji odwierconego otworu. Akcja ratunkowa doprowadziła do opanowania sytuacji w ciągu 36 godzin.

Dla zbadania przyczyn nieopanowanego wpływu ropy powołana została fachowa komisja przy udziale władz górniczych. Wnioty uchybień wynikających z niedociągnięć technicznych zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. PAP

SZKARLATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

55

— Proszę posłuchać — powiedziałem — mam plan. Może pan dostać się do ośrodka. Ale trzeba uważać: budynki są ściana jest zamieszkała i nie wiem, kto w nim się znajduje. Do czasu przyjazdu wojskowych musi pan wszystko dokładnie spenetrować. Jeśli uda się wyjaśnić, gdzie będzie Graber demonstrował osiągnięcia, postaram się coś zrobić.

— A jak mogę dostać się do oazy?
Wylądować rentgenowski aparat i wysłaliśmy z laboratorium.

— A propos, jak jest prawdziwe pana nazwisko? — spytałem.

— Póki co, proszę nazywać mnie Fernandem — odpowiedział z uśmiechem.

Zawstydziłem się swej naiwności.

Podeszliśmy do transformatora, na którego pokrywie widniały czaszka i dwie kości, przekreślone czerwoną błyskawicą.

— W pana laboratorium to jest? — zapytałem.

Kiwnął głową.

Podszedłem do spektrofotografu, wyjąłem spod szyny klucz i otworzyłem drzwi. Fernand zajął do wnętrza i lekko kwiznął.

— Jasne — spytałem.

Kiwnął głową.

Tylko proszę unikać tego.

Zamknąłem drzwi, podprowadziłem go do ściany i uniósłem krawiec linoleum, by zobaczyć metalowe kontakty.

— Wiem o tym — szepnął. — Są we wszystkich pomieszczeniach, w których pracują cudzoziemcy.

— Ale przecież Poisson...

— Uciekając Poisson uszkodził sygnalizację. Po moim przyjeździe postanowiono jej nie włączać.

— Skąd pan o tym wie? — zdziwiłem się.

56

— Jest tu jeszcze jeden nasz przyjaciel...

— Kto?

— Później. A teraz proszę dać klucz.

Podał mi klucz, Fernand mocno uścił mi rękę.

— Wierzę, jeśli chce pan, żebym pomógł, proszę wywieźć się jak najwcześniej. Ostateczny plan działania opracujemy w przeddzień prób.

— Do widzenia.

— Do widzenia, monsieur Fernand.

Następnego dnia po mojej rozmowie z Fernandem przestano mi przynosić jedzenie. Ni rano, ni w ciągu dnia, ani też wieczorem nie pojawił się Arab z termosami. Porządnie wygłodniały, zadzwoniłem do Frau Einzi. Długo nie było odpowiedzi, a kiedy podniosła słuchawkę głos jej był ostry i rozdrażniony. Uprzedziła moje pytanie.

— Nie umrze pan, Murdał. Wszyscyśmy w takim samym położeniu. Chce mi się jeść niemniej niż panu. Proszę czekać.

Zamiast kolacji wyszedłem na swój „spacer” rozmyślać dlaczego instytut Grabera nagle pozostał bez pożywienia. Przechodząc koło baru Schwarza, chciałem tam wstąpić, żeby pogadać z doktorem o tym nieoczekiwanym obrocie wydarzeń, kiedy nagle drzwi się otworzyły i na progu wyskoczył Giovanni Sacco. Włoch — syntetyk. Jego ciemne oczy płonęły wściekłością.

— Signor, wy także głodujecie? — spytałem.

Sacco obejrzał się i dał mi ledwie dostrzeżalny znak, bym się zbliżył.

— Głód to pół biedy, wkrótce przyjdzie nam umierać z pragnienia.

— Dlaczego? Czy przestali dowozić wodę?

Uśmiechnął się z przymusem.

(cdn)

2 lata Układu
Moskiewskiego

Kiedy zakaz wybuchów podziemnych?

Na porządku obrad Komitetu Rozbrojeniowego, jako jedna z najpilniejszych stawała się sprawa zakazu eksplozji nuklearnych pod ziemią. W ciągu ostatnich latami dyskusji nad tym problemem odbijał się stosunek państw nuklearnych nie tylko do eksperymentów jądrowych, ale do całego problemu naszych czasów — rozbrojenia.

Za dymną zasłoną

Związek Radziecki domagał się od dawna bezwzględnego zakazu broni masowej zagłady, a jednocześnie wyrażając zaniepokojenie opinii świata rosnącą radioaktywnością atmosfery, opowiadał się za wyeliminowaniem wszelkich eksplozji próbnych. USA i W. Brytania natomiast bardzo niechętnie przystępowały do obrad nad tym zagadnieniem, zapoczątkowanych w Genewie jesienią 1958 roku — mimo że poprzedzające je rozmowy ekspertów Wschodu i Zachodu zgodnie ukazywały możliwość wykrywania doświadczeń z bronią jądrową.

Jak w innych dyskusjach rozbrojeniowych, tak i w tej sprawie Zachód postąpił się zagadnieniem kontroli nad przestrzeganiem zakazu jako zastępną dymną dla zamaskowania niechęci osiągnięcia porozumienia. Wokół się po nad trzy lata bezплоdne dyskusje na temat kontroli przestrzegania zakazu prób nukle-

arnych zapędziły konferencję genewską trzech mocarstw w impas, z którego do końca nie zdołali się wywikłać.

W tym czasie jednak wszystkie mocarstwa atomowe, a także inne kraje, zdołały użyć środków wykrywania wszystkich eksplozji nadziemnych i podziemnych na świecie. Stąd też postulat radziecki, by państwa nuklearne kontrolowały próby atomowe przy pomocy własnych narodowych systemów. Nawet strona amerykańska miała sposobność stwierdzić w praktyce, że i słabe wybuchy podziemne dają się wykryć w najbardziej oddalonych miejscach globu.

Nie chodziło więc o sprawy techniczne, lecz o klimat, stojący na przeszkodzie w uzyskaniu rozwiązań politycznych, o brak zaufania między Wschodem i Zachodem. On to powodował zwłokę w osiągnięciu porozumienia.

Niewiele pomyślniej przebiegała także dyskusja na forum utworzonego w 1962 r. przez ONZ Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw, gdzie obok państw Wschodu i Zachodu zasiadli przedstawiciele krajów neutralnych.

Związek Radziecki, wychodząc naprzeciw zastrzeżeniom Zachodu, zgodził się nawet na zainstalowanie tzw. „czarnych skrzynek”, to jest automatycznych atomowych stacji sejsmograficznych dla kontroli i wybuchów podziemnych — bo o nie już tylko chodziło, —

na miejscu. Sugestie zastosowania tych urządzeń poparły kraje neutralne, powołując się na uchwałę Zgromadzenia Ogólnego NZ, wzywającą mocarstwa nuklearne do przerwania wybuchów doświadczalnych z dniem 1. I. 1963 r.

Zgodził się też ZSRR na przeprowadzenie pewnej liczby, kontroli na miejscu. Ale w odpowiedzi na uznanie przez ZSRR samej zasady inspekcji, z której USA uczyniły kość niezgody w całym sporze, Zachód zażądał zwiększenia liczby tych inspekcji, co równałoby się już — zdaniem ZSRR — zorganizowanemu szpiegostwu.

Po pięciu latach — układ

Chociaż odłożenie zakazu wybuchów podziemnych oznaczało w praktyce kontynuację doświadczeń nuklearnych, ZSRR zgodził się na zawarcie układu o zakazie prób w powietrzu, pod wodą i w Kosmosie, licząc, że przyczyni się on do dalszego rozładowania napięcia Wschód—Zachód.

Tak też się stało. Pyły radioaktywne przestały wreszcie zagrażać życiu naszego i przyszłych pokoleń, równocześnie powstała szansa oczyszczenia atmosfery politycznej i wszczęcia nowych rokowań, które krok za krokiem doprowadziły do rozwiązania problemów generalnych, stanowiących o wojnie i pokoju.

Obliczono, że od wybuchu pierwszej bomby atomowej w Alamacor do 1945 roku do Układu Moskiewskiego w 1963 roku wybuchło

500 bomb, w tym 250 amerykańskich o globalnej sile 150 megaton i 150 radzieckich o sile 300 megaton. Układ moskiewski zapobiegał w praktyce wybuchowi nowych bomb — jeszcze z wyłączeniem podziemnych prób nuklearnych — i zapoczątkował szereg innych, jakkolwiek ograniczonych porozumień. Do tej pory jednak nie udało się uzyskać rozwiązania niezbędnych dla położenia kresu wyścigowi zbrojeń i dla skutecznego rozbrojenia.

Nie sprzyja też porozumieniu w tej dziedzinie narastające na skutek agresji USA w Wietnamie napięcie. Ale, jak powiedział na początku spotkania nad Lemanem radziecki delegat Carapkin, „właśnie w chwilach najbardziej niepokojących należy dokonywać największych wysiłków”.

Jeżeli chodzi o zakaz prób podziemnych, nie brak oznak, zapowiadających możliwość osiągnięcia porozumienia. Jak słysząc, rząd USA w miarę rozwoju metod wykrywania eksplozji podziemnych coraz bardziej skłania się do rozwiązania, eliminujących inspekcje na miejscu. Ostatnio uczony brytyjski, prof. Cockcroft — i nie tylko on — stwierdził, że istnieje całkowita możliwość wykrywania wybuchów podziemnych na odległość.

Tak więc drzwi do rokowań w tej sprawie stoją otworem. Przed mocarstwami nuklearnymi otwiera się jednocześnie sposobność złożenia dowodów szczerości ich intencji.

J. R.

Przed II turnusem

HARCERSKIE LATO

ani kapryśna pogoda, ani chłodne lato nie przysłoniły uroku obozowego życia poznańskim harcerzom. Pierwszy turnus zgromadził na obozach przeszło 6000 dziewcząt i chłopców. Największe, bo prawie dwutysięczne zgrupowanie, znalazło się na Ziemi Trzcianieckiej. Pakt zawarty ze społeczeństwem powiatu trzcianieckiego został przypięty do harcerskiej — pracą społeczną, zielonymi przedszkolami, imprezami artystycznymi.

Obecnie harcerstwo wielkopolskie rozpoczyna drugi turnus „Akeji Lato 65”, obejmujący również ponad 6000 dzieci. Rozmawiamy więc z Komendantem Chorągwi Wielkopolskiej ZHP Wiesławem Bogusławskim.

— Jakże będą charakterystyczne cechy tego turnusu?

— Wobec ciągłego wzrostu organizacji — a muszę zaznaczyć, że nasza Komenda Chorągwi ma poważne osiągnięcia w tej dziedzinie (zrzeszamy już przeszło 97 000 harcerzy i harcerek) — sprawą zasadniczą jest stałe poszerzanie kadry instruktorów i drużynowych. Dlatego

duży nacisk kładziemy na obóz szkolenowy w Kiekrzu, gdzie przebywać będzie 150 kandydatów na drużynowych i instruktorów. Podobny charakter będą miały dwa obozy w Trzciance. Jeden z nich — zrzeszający młodzież starszą — to Harcerski Uniwersytet Społeczny. Uczestnicy tego obozu przygotowują sesję naukową poświęconą rozwojowi Ziemi Zachodnich. W programie tego obozu przewiduje się spotkanie z naukowcami oraz działaczami gospodarczymi i społecznymi, zajmującymi się tą problematyką. Drugi podobny obóz w Trzciance przewidziany jest dla młodzieży z kręgu instruktorów, pogłębiający przygotowanie uczestników do pracy wychowawczej z dziećmi. Pod koniec drugiego turnusu dotrą do Trzcianki Harcerska Fala 65. Jest to, jak wiadomo, obóz wędrowny. Wyruszy on z Jastrowia w woj. koszalińskim, znanego z walk II Armii. Młodzież tego obozu na zlecenie Zakładu Statystyki poznańskiej WSE będzie zbierała informacje na temat rozwoju demograficznego i społecznego wsi na ziemiach zachodnich.

— Czy Trzcianka jest największym zgrupowaniem obozów wielkopolskich harcerzy w tym roku?

— Tak. Na drugim miejscu znajduje się powiat koniński, którego ziemie trwale zapisały się w historii wielkopolskich harcerzy. W drugim turnusie będą zgrupowani harcerze z Hufca Turek i Koło oraz nieobozowa stacja Hufca Konin. Ten ostatni budynek tam zresztą stały, samodzielny ośrodek obozowy, przy wydanej pomocy Rady Przyjaciół Harcerzy. Przy tej okazji chciałbym podziękować wszystkim działaczom rad przyjaciół harcerstwa za pomoc przy organizowaniu obozów. To, że tegoroczne obozy są świetnie wyposażone we wszelki sprzęt i ekwipunek, zawdzięczamy w dużej mierze przyjacielom harcerstwa oraz życzliwej atmosferze dla naszych poczytań zarówno ze strony władz jak i społeczeństwa.

— Tylko pogoda jakoś nie liczy się z naszymi planami obozowymi...

— Mimo to nie zanotowaliśmy żadnych poważnych zachorowań. Dzieci śpią wszędzie w łóżkach zaopatrzonych w ciepłe koce. Zdaniem Sanepidu podniósł się również w tym roku poziom sanitarny obozów.

— Dziękujemy za informacje i życzymy dużo słońca na drugi turnus harcerskiej Akeji Lato 65.

Rozm.: BARBARA MOSIĘŻNA

†

W dniu 31 lipca 1965 r. zmarła nagle opatrzona Olejami św. w wieku lat 69, śp.

MARIA WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 sierpnia o godz. 15.30 z kaplicy Bożego Ciała na Dębcu.

Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek o godz. 7 w kościele Bożego Ciała,

o czym zawiadamia

BRATOWA Z DZIECI

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

†

Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadziś, przeżył 71 lat, śp.

Stanisław Ławrynowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu. Msza św. za duszę Zmarłego w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele św. Anny na Łazarzu.

/Pograżone w smutku

DZIECI

4203g

Dnia 1 sierpnia br. zmarł nagle

Bernard Twardowski

trener i sędzia klasy państwowej w tucznictwie, długoletni zawodnik i działacz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia br. o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

P. Z. ŁUCZ, ZARZĄD OKRĘGOWY POZNAŃ

4265g

s. t. p.

Władysław Kantel

emer. sekretarz sądowy, powstaniec wielkopolski 1918-1919, zmarł nagle po ciężkich cierpieniach, dnia 2 sierpnia 1965 r., opatrzony Sakramentami św. w wieku lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stroskana

ZONA z CÓRKAMI, WNUKAMI i RODZINĄ

Poznań, Gniezno, Gliwice. 4297g

Praca

Uwaga Wytwórcy, także z terenów specjalistów wykonuje stemple i wypielnia ekspresowo metryczki towarowe — chałupniczo lub przez spółdzielnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3905g.

o czym zawiadamia

BRATOWA Z DZIECI

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Praca

Ważna pomoc do 2 dzieci, zaraz, Waligóra, PGR Pożarowo, p-ta War toślaw, pow. Szamotuły. 3908g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Poznań, Dzierżynskiego 75 m. 12. 4267g

Głos mieszkańca

Mieszkam przy ul. Dąbrowskiego 130, u zbiegu z ulicą Przybyszewskiego. Budynki to nowe, duże, mieszczące prawie dziesięć rodzin. W sumie paręset ludzi. Na parterze są sklepy. Ja właśnie o nich.

Prasa pisząc kiedyś o handlu na Jeżycach, pisała i o nich. Chyba to był nawet „Głos Wielkopolski”. Proponowano układ — moim zdaniem — jak najbardziej rozsądny: sklep mięsny, nabiałowy, spożywczy i inne branże, do których każdy częściej zagląda. Tymczasem co się stało?

Budynki oddano do użytku — po kilku niezrealizowanych terminach w przeddzień Bożego Narodzenia. Od tego czasu, kiedy to wprowadziliśmy się, obserwujemy jak to poznaliśmy handel robi sobie kłopoty z nowymi sklepami. Na parterze budynku jest pięć pomieszczeń handlowych i dwa punkty usługowe. Wpierw wprowadziło się gospodarstwo domowe i branża obuwniczo-galanteryjna. Ponieważ budynek nie leży na uczęszczanym handlowym trakcie, gdzie każdy chodzi po to, żeby coś kupić, więc obroty muszą być w tych sklepach „znakomite”. Wniosek to obserwując frekwencję kupujących. Potem za instalowano drogerię, pewnie dlatego, że przy Dąbrowskiego, 100 metrów dalej, już jedna jest. I wreszcie do czwartego lokalu wprowadzili się tekstyla o przekroju bardzo bazarowym: resztki materiałów z przemyśle itp. W tym sklepie zrozpaczeni z powodu dodatkowego kłopotu Miejski Handel Miesem instaluje od siedmiu miesięcy sklep mięsny. Ten najpotrzebniejszy i najpilniej oczekiwany przez lokatorów i sąsiadów z okolicznych bloków. Ale do otwarcia jeszcze daleko.

Z dwóch punktów usługowych jeden zajęto stosunkowo wcześniej na naprawę obuwia. Ale w drugim punkcie nie się nie dzieje, bo drzwi zamknięte są głucho. Ponoć gotują się tam do startu jakieś bliżej nieokreślone usługi branżowe.

Przed kilku tygodniami przy ul. Dąbrowskiego, narożnik Janickiego, a więc 200 metrów od nas otwarto galerię skórzaną z butami. To już chyba koniec tego zakletego kregu uduśnionego handlu, w którym się znaleźliśmy, i z którego nas chyba już nikt nie wyrzuci. Dyrektorzy poznańskiego handlu, którzy przez woal wskaźników, planów i dyrektyw dość rzadko widzą statystycznego obywatela zapewne wytłumaczą

Panu bezzasadność moich pretensji.

Wydało się, że najczęściej należy rozmieszczać te sklepy, do których obywateli codziennie zagląda i na co dzień z nich korzysta. A więc spożywcze, piekarnicze, mięsne, nabiałowe, warzywne. Ważne są i inne branże, owszem, ale nie na każdym narożniku. Zresztą proszę sobie raz dyskretnie zaobserwować, jak nudzą się sprzedawcy w sklepach, o których piszę.

Łączę wyrazy poważania
(nazwisko znane redakcji)
M. P.

OD REDAKCJI: Istotnie, „Głos” pisał już parokrotnie o niezbyt szczęśliwym rozplanowaniu sieci handlowej w omawianym rejonie Jeżyce. Niestety, bez echa, mimo że na pewno brakuje zwracaliśmy uwagę jeszcze przed oddaniem do użytku wspomnianego ciągu lokali sklepowych przy ul. Dąbrowskiego 130. Ostatnio obserwujemy jeszcze inne zjawiska beztrojski. Oto zamknięto na okres remontu sklep MMH przy ul. Waryńskiego. W zamian nie otwarto jednak tego nowego, wymienionego w liście. Nadto, w zamkniętym już sklepie przez kilka dni nie się nie działa (może był to okres przygotowywania materiału potrzebnego do remontu?). Praktycznie zatem, cały olbrzymi rejon pozbawiono źródła zaopatrzenia w mięso. Uwzględniając i tak już kilometry kolejkę przed placówkami MMH w innych rejonach Jeżyce, wiele gospodyń domu po prostu rezygnuje z zakupu mięsa czy wędlin, lub przepłaca za ten towar w placówce garmazera przy pełni.

Przy okazji wyjaśnienie, że przy ul. Dąbrowskiego 130 ma być otwarty punkt „Zrób to sam” branży metalowej. Inicjatywa słuszną, ale czy konieczność musi to być w nowym lokalu i w tym właśnie punkcie?

Już po poprzednich artykułach dochodziły nas słuchy, że zawarte w publikacjach propozycje dotyczące sieci sklepów w omawianym rejonie dzielnicy są sprzeczne z wytycznymi odgórnymi. Nam nie chodzi o wytyczne. I dlatego twierdzimy, że okolica pełni jeżyckiej czeka na sklep rybny, dodatkowy sklep warzywny, a także na poprawę zaopatrzenia w istniejącym już sklepie mięsnym, który — jak to wynika z obserwacji — miewa gorzej towar i mniej niż np. sklepy tej branży na Łazarzu.

A jeśli już władze handlowe wolą kierować się wskaźnikami i normami, to niechaj wezmą pod uwagę, że to co jest słusze w zabudowie zwartej, nie zawsze powinno obowiązywać w zabudowie osiedlowej, rozproszonej. (kp)

INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 4. 8. 1965 r. od godz. 7—18 dla Minkowa oraz w dniu 5. 8. 1965 r. od godz. 7—15 dla ulic: Kaliskiej, Połaskiej, Podwałe, Łuczniczej, Łacina, Rocha i przyległych. (K-5532)

Zebrań plenarne Koła ZBoWiD Staroleka odbędą się w niedzielę, 8 bm., o godz. 10 w Domu Kultury Stomila przy ul. Starolekiej.

Na wycieczkę do Muzeum Przyrody w Wielkopolskim Parku Narodowym zaprasza dzisiaj Klub Turysty PTTK. Zbiórka uczestników o godz. 15.30 na Dworcu Zachodnim z biletem wycieczkowym do Puszczykowa.



Fot. — K. Przychodźki

U małych widać już było zmęczenie. Niektóre z nich, zwłaszcza te z okolic Kępna i Turka, wyjeżdżały wczoraj z domu o godz. 2 w nocy. O godzinie 14 zdecydowano się za telefonować z Poznania do Osiecznej. Dyrektor sanatorium był zaskoczony. Konwojenci wyjechali do Poznania już przed 8. Obiecał interweniować w PKS-ie w Lesznie. Po pół godzinie poinformował, że autobus utknął na trasie ale zaraz wyjeżdża rezerwowo. Ponieważ autobusu nadal nie było, jeszcze jedna bliska wizja na rozmowa, tym razem z PKS-em Leszno. I tu nowa wersja. Autobus w ogóle rano nie wyjeżdżał do Poznania. Dokonał tego dopiero o godzinie 15.

Mimo że dzieci są już w Osiecznej (bo wreszcie o godzinie 17 zawiadomili nas o oczekiwaniu pojazdu) nasuwają się pytania do organizatorów przewoźu chorych dzieci:

● Czy konwojenci z sanatorium w Osiecznej nie mogli zawiadomić, że autobus przyjeżdża później?

● Czy przy wyjeździe 100 dzieci miejsca zbiórki nie należy zorganizować w jakiejś świetlicy (a nie na ulicy)?

● Kto odpowiada za tak beztrojskie potraktowanie poważnej sprawy?

● Kto wreszcie poniesie koszty 4 błyskawicznych rozmów?

(jk)

5 wielkich obiektów przy ul. Czerwonej Armii

Do 15 bm. będzie przygotowany teren dla rozpoczęcia budowy obiektów handlowo-usługowych przy ul. Czerwonej Armii od strony ul. Ratajczaka. Dobiega końca rozbórka starych domów, na miejscu których mają stanąć wspomniane budynki.

W sierpniu zatem Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 przystąpi do wykopów. Staną tu trzy budynki, każdy po 12 kondygnacji. Parter i pierwsze piętra przeznaczone będą na handel i usługi, a od drugiego piętra — na biura przedsiębiorstw PSS, WZSP i MHD, które są inwestorami tych obiektów.

Zakończenie wspomnianych budynków ma nastąpić w 1967 r., a najpóźniej w 1968 r. Prezydium RN Poznania wysunęło jednak dalszą koncepcję uporządkowania tej strony ul. Czerwonej Armii przez wybudowanie dwóch następnych wieżowców. Mają one stanąć między ulicami Kantaka i Lampego. Będą one przeznaczone na usługi. Na budowę jednego z tych wieżowców znalazł się już reflektant. Jest nim „Merafon”. Zakończenie tych dwóch budynków nastąpiłoby pod koniec przyszłej 5-letki.

Zatem w 1970 r. Poznań doczekałby się wreszcie uporządkowania jednej z centralnych ulic miasta. Bo budowa nowych obiektów wiąże się z poszerzeniem ul. Czerwonej Armii na odcinku od ul. Ratajczaka do ul. Lampego. W następnej 5-letce projektuje się także przystąpić do porządkowania ul. 27 Grudnia. (a)

W 20 rocznicę Umowy Poczdamskiej

W 20 rocznicę podpisania Umowy Poczdamskiej, staraniem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich oraz Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, w sali odczytowej tego Klubu prelekcję na temat „Umowa Poczdamska 1945—1965” wygłosił 2 bm. prof. dr Alfons Kłafkowski, wybitny znawca prawa międzynarodowego, autor wielu prac z tego zakresu.

Prelegent omówił znaczenie prawne tej umowy międzynarodowej, która stanowi podstawę likwidacji skutków II wojny światowej i wykazał, iż jest ona bezterminowym aktem prawnym. Prelegent mówił w przepełnionej sali, co dowodzi żywego zainteresowania tą problematyką ze strony naszego społeczeństwa.

Inicjatywa TRZZ organizowania periodycznych spotkań ze specjalistami w dziedzinie niemieckoznawstwa, spotkała się z uznaniem. (h)

Miasto na szlaku

Tak jak przed wieloma wiekami i dzisiaj leży Poznań na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych, również międzynarodowych. Położenie to sprawia, że miasto nasze — liczący niewątpliwie niż wiele innych — odwiedzane jest przez zagranicznych i krajowych turystów. Przez Poznań podróżuje się z południa nad Bałtyk i odwrotnie, przez nasze miasto wędrują turyści z zachodu Europy do ZSRR czy Bułgarii, a także z famłych krajów do Niemiec, Francji, Holandii itp. Lipiec i sierpień to miesiące, w czasie których najwięcej notujemy takich tranzytowych przejazdów. A skoro się przejeżdża przez tak duże miasto, trzeba w nim też coś obejrzeć. Stąd powożenie tych punktów w Poznaniu, które znane są z licznych zabytków. Na Starym Rynku, zwłaszcza przed Ratuszem (patrz zdjęcie), zawsze można spotkać liczne samochody, nierazko właśnie z obcymi znakami rejestracyjnymi.

Fot. — K. Przychodźki

Biorąc to pod uwagę, postanowiono przystąpić możliwie szybko do przebudowy owego skrzyżowania. Wczoraj Pracownia Studiów Ruchu przy MPK przeprowadzała badania ankietowe, mające na celu ustalenie, jak faktycznie wygląda tu ruch pojazdów mechanicznych. W ten sposób Pracownia Studiów Ruchu chce uzyskać dane potrzebne w następnej kolejności „Miasoprojektowi” dla jak najlepszego rozwiązania nowego, przebudowanego skrzyżowania. (ad)

Jadą do Bułgarii

Nauczycielski chór im. Karola Kurpińskiego z Poznania, zdobywca Złotego Lauru XX-lecia PRL oraz nagrody Ministra Kultury i Sztuki za całokształt działalności artystycznej oraz ideowej, wyjeżdża do Bułgarii. Uda się on tam na zaproszenie nauczycielek sofijskich. Wystąpi m. in.: w Centralnym Domu Nauczycieli w Sofii, w Ruse, Tyrnowie oraz Warnie.

W pierwszej dekadzie września przybędzie do Polski z rewizytą chór nauczycielek sofijskich. (jk)

Zawiadamiamy Czytelników, że radca prawny „Głos Wielkopolski” z powodu urlopu nie będzie udzielał porad w czwartki 5 i 12 sierpnia br. Natomiast 19 sierpnia będzie przyjmował jak stale w godzinach od 17—19.

WYŚCIG ST. LAURENT

Uczestnicy międzynarodowego wyścigu kolarskiego St. Laurent rozegrali w ciągu jednego dnia 2 etapy. Na trasie 154 km z St. Agathe do Duvernay zwyciężył Hiszpan Gomez. Etap ten rozegrany został podczas deszczu. Następnie po krótkim odpoczynku kolarze stanęli na starcie etapu, który miał 50 km długości i rozgrywany był na zamkniętej trasie. Tym razem triumfował Czechosłowak Doležel. PAP

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

Przed dniami wielkich emocji

Mecz lekkoatletyczny Polska — USA jest w centrum uwagi całego świata sportowego.

Podczas spotkania z dziennikarzami działacze amerykańscy podzieliли się wrażeniami z meczu ZSRR — USA w Kijowie. Podkreślali oni świetną postawę drużyny radzieckiej i sportową atmosferę, w jakiej rozgrywany był mecz.

A oto co na ten temat powiedział główny trener ekipy, B. Hamilton: „Zwycięstwo w sporcie, to rzecz piękna, ale czasami i porażki też dają pewne korzyści. Jako trener, nie chciałbym krytykować naszych zawodników, bowiem w meczu w Kijowie dali z siebie wszystko, walczyli z dużą ambicją. Kiedy na boisku spotykają się takie potęgi, to rzecz bodajże najważniejsza jest właśnie walka sportowa. Mecz w Kijowie przejdzie do historii lekkoatletyki, jako piękne spotkanie, będące kontynuacją tradycji kontaktów amerykańsko-radzieckich i wielkiego sportu międzynarodowego. Tym razem mieliśmy pecha i ponieśliśmy porażkę, ale trzeba powiedzieć, że nie mamy nic na swoje usprawiedliwienie. Kilku naszych zawodników było kontuzjowanych, ale podczas zawodów tej rangi trudno uszczęśliwić od tego rodzaju wypadków. Mecz w Kijowie toczył się w atmosferze szlachetnej rywalizacji sportowej, wszystkie urządzenia na stadionie były bardzo dobre.”

Przedstawiciel AAU Dan Ferris powiedział, iż rozpatrzony zostanie projekt rozegrania w przyszłym roku meczu Polska — USA w Los Angeles.

Wespole amerykańskim załad niewielkie zmiany w porównaniu ze składem, który poprzednio był ogłoszony. Na 100 m miejsce kontuzjowanego Newmana zajmie Culler, na 800 m za Grotha wystąpi Farrell, a w skoku w dal zamiast Horna — Hopkins. Zespoły sztafetowe wystąpią w następujących zestawieniach: 4×100 m: Kuller, Hines, Davenport, Anderson, 4×400 m: Saunders, Luck, Owens, Cassell, 4×100 m kobiet: White, McGuire, Wilson, Tyus.

W naszej drużynie po meczu londyńskim wprowadzono pewne poprawki. Na 200 m będą startować Dudziak i Zieliński, na 500 m — Boguszewicz i Mathias, a w biegu na 110 m ppl.: Kołodziej.

dalekopisem

„VARSOVIA” W POLSCE

Do Polski przyjeżdżają 5 bm. już po raz trzeci, na zaproszenie PKOl, piłkarze polskiej drużyny „Varsovia” z Londynu. Jej członkowie, to młodzi Polacy, urodzeni już w Anglii, którzy w czasie urlopów wypoczynkowych, opłacając przejazd z własnych funduszy, przyjeżdżają na dwa tygodnie do kraju.

REKORDY EUROPY

Podczas spartakiady pływackiej zrzeczenia Dynamo w Charkowie, reprezentant ZSRR Siemien Biele-Gelman ustanowił w wysięgu na 1500 m dow. dwa rekordy Europy. Użył on na mecie czas 17,01,9 min. a 800 m przeplynał w 3,58,7 min.

SAMOCODOWY RAJD POLSKI

We wtorek wszyscy uczestnicy 25 Samochodowego Rajdu Polski spędzili na treningach i przygotowaniu wozów do tej imprezy.

Rajd Polski zalicza się do trudniejszych w Europie. Jego trasa liczy ponad 3 tys. kilometrów, które zawodnicy muszą przebyć jazdą non stop od godziny 8 rano w dniu 5 bm. do ok. godz. 18.7 bm.

Na trasie jest 30 punktów kontroli i czasu, 15 odcinków jazdy specjalnej, 13 punktów kontroli przejazdu, dwa wyścigi górskie, 2 wyścigi płaskie oraz próby zwrotności.

Imprezie towarzyszy duże zainteresowanie. Do Zakopanego zjechało tysiące sympatyków sportu samochodowego z całego kraju i zagranicy.

WYŚCIG ST. LAURENT

Uczestnicy międzynarodowego wyścigu kolarskiego St. Laurent rozegrali w ciągu jednego dnia 2 etapy. Na trasie 154 km z St. Agathe do Duvernay zwyciężył Hiszpan Gomez. Etap ten rozegrany został podczas deszczu. Następnie po krótkim odpoczynku kolarze stanęli na starcie etapu, który miał 50 km długości i rozgrywany był na zamkniętej trasie. Tym razem triumfował Czechosłowak Doležel. PAP

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15; RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.

Wybieramy się z Lechem do Warszawy

Piłkarze Lecha odbyli we wtorek trening na swoim boisku pod kierownictwem trenera Z. Słomę. Dzisiaj wyjadą do stolicy, by odbyć krótką zaprawę na stadionie KS Warszawianka, gdzie w czwartek o godz. 18.30 staną do decydującego meczu ze Starem Starachowice w walce o awans do II ligi. Zawodnicy czują się dobrze i są jak najlepszej myśli.

Jak nas informuje sekretariat Lecha — pociąg popularny wyjedzie w czwartek o godz. 10.30 (drugi, wcześniejszy zostanie uruchomiony o ile zgłosi się odpowiednia liczba uczestników) trasą przez Wrześnię i Kutno. Pociąg przybędzie do Warszawy o godz. 14.48. Wyjazd ze stolicy nastąpi o godz. 20.20, przejazd do Poznania o 0.11.

Pociąg nie będzie się w drodze zatrzymywał; wszyscy, którzy pragną wyjechać tym pociągiem na wspomniany mecz, muszą w Poznaniu wykupić karty uczestnictwa.

Odjazd do stolicy nastąpi z peronu 1a. Przypominamy, że cena przejazdu w obie strony wynosi 91.40 zł. (p)

Żuźlowcy ZSRR i NRD w półfinale

W obecności 10 tys. widzów odbył się w Meissen (NRD) ćwierćfinał drużynowych mistrzostw świata na żużlu. Ponieważ drużyny Jugosławii i Bułgarii zrezygnowały ze startu w tej imprezie, zawody były zwykłą formalnością. Do półfinału zakwalifikowali się żużlowcy Związku Radzieckiego i NRD, z którymi poza konkursem spotkali się zawodnicy wrocławskiej Sparty i II zespołu NRD. W ogólnej klasyfikacji turnieju zwyciężyli reprezentanci ZSRR — 45 pkt. przed Spartą Wrocław — 25 pkt., NRD I — 13 pkt. i NRD II — 11 pkt.

Indywidualnie najlepszym okazał się 52-letni Igor Piechanow (ZSRR), który czasem 81.4 ustanowił rekord toru w Meissen. PAP

Rajd turystyczny po Borach Tucholskich

PTTK — Oddział Morski wspólnie z WKZZ organizują w dniach 5—12 września br. III Ogólnopolski Rajd Turystyczny po Borach Tucholskich szlakiem „Stu z Nieba” z zakończeniem w Czarnej Wodzie w powiecie Starogard Gdański.

Rajd jest organizowany dla upamiętnienia XXI rocznicy działalności zwładowców Wojska Polskiego i Radzieckiego w rejonie Borów Tucholskich jak również dla spopularyzowania tych ziem.

Blizszych szczegółów udzieli PTTK w Gdyni ul. 3 Maja 27. Tel. 21-77-51. (x)

dalekopisem

● Dzisiaj ponad 90 ekip samochodowych, reprezentujących 17 krajów zgłoszonych do XXV Rajdu Polski, wystartuje w Zakopanem na trasę o długości 3 tys. km.

● W tabeli rozgrywek o mistrzostwo I ligi żużlowej, w której obecnie brak reprezentanta Wielkopolski, prowadzi niezagrożenie ROW z Rybnika przed gorzowską i rzeszowską Stalą.

● Walczące o awans do II ligi piłkarskiej zespoły Motor Lublin i CKS Czeladź odbędą decydujące spotkanie w czwartek w Łodzi.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17), telefon nr 510-21.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 69; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszkowski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleka 79.